

Diagnoza potencjału kulturalnego Wielkiej Wyspy

**Małgorzata Maciejewska
Łucja Łopatka**

Wstęp

Uczestnictwo w kulturze jest jednym z podstawowych elementów życia w mieście, jednocześnie – jak wskazują badania (Wrocławska Diagnoza Społeczna 2009, 2014, Diagnoza Społeczna 2013) – w kluczowych sferach kultury aktywność ludzi staje się coraz bardziej ograniczona. Nie jest to jednak powodowane kurczeniem się instytucji kulturalnych, raczej zmianą sposobu spędzania wolnego czasu (który potencjalnie można poświęcić na uczestnictwo w kulturze), a także samą zmianą tego, co społecznie uznajemy za kulturę. Głównym problemem rozpoznawanym w badaniach nad dostępem do kultury we Wrocławiu, czy ogólnie w Polsce, jest brak czasu i brak środków finansowych ludności. Jak wskazują wyniki badań Wrocławskiej Diagnozy Społecznej, w 2014 roku połowa mieszkańców Wrocławia w ogóle nie poniosła żadnych wydatków na kulturę, a najczęstszą barierą, jaką wskazywali mieszkańcy i mieszkanki, jest brak wystarczającej ilości pieniędzy i czasu (Wrocławska Diagnoza Społeczna, 2014). Natomiast spośród tych, którzy uczestniczą w kulturze, najczęściej wskazywaną aktywnością są imprezy masowe i kina, oraz muzyka rozrywkowa; najrzadziej natomiast korzystanie z mediów i udział w zajęciach organizowanych w domach kultury oraz tworzenie muzyki i filmu. W prowadzonych ankietach na pytanie „Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy zdarzyło się, że w gospodarstwie zabrakło pieniędzy na wydatki związane z kulturą i rozrywką”, 70% osób wskazało odpowiedź „nigdy”, co stanowiło najniższy odsetek w porównaniu do wskazań „nigdy” przy pytaniu o brak pieniędzy na: spłatę kredytów konsumpcyjnych (94,2%); środki czystości i higieny osobistej (95,1%); odzież, obuwie (81,6%); edukację (95,1%), wydatki związane z leczeniem (85,5%); żywność (96,3%); czynsz i opłaty związane z mieszkaniem (92,3%). Jak podsumowują autorzy Diagnozy: „Dane z analiz budżetów GD [gospodarstw domowych] wyraźnie pokazują, że wydatki na rozrywkę i kulturę należą do najbardziej wrażliwych ekonomicznie i deficytowych”. Dodatkowo odsetek odpowiedzi „nigdy” znacząco zmalał w porównaniu do odpowiedzi na to samo pytanie w 2010 roku, kiedy 82,9% osób twierdziło, iż nigdy nie zabrakło im pieniędzy na wydatki związane z kulturą i rozrywką. Skoro aż 30% ankietowanych odczuwa niedobór środków umożliwiających dostęp do tej sfery, i ten odsetek rośnie, to można tu podać przynajmniej dwie niewykluczające się interpretacje: budżety gospodarstw domowych kurczą się (a kultura jest jednym z elementów, z których rezygnujemy najszybciej, by zaoszczędzić pieniądze); uczestnictwo w kulturze staje się coraz droższe.

Patrząc pod kątem kroczącej prywatyzacji przestrzeni publicznej oraz komercjalizacji instytucji kulturalnych (Górna i in. 2015), można wskazać, że uczestnictwo w kulturze spada, bo brakuje w tej sferze darmowego lub taniego dostępu do miejsc, wydarzeń czy instytucji. Zarazem w miastach rozrastają się tzw. galerie handlowe, duże korporacyjne kina oraz spektakularne inwestycje (jak np. Narodowe Forum Muzyki we Wrocławiu), a także postępuje festiwalizacja kultury w postaci masowych imprez (jak np. koncerty na Wrocławskim Stadionie, komercyjne festiwale filmowe, czy nadchodząca Europejska Stolica Kultury). To te wydarzenia definiują, czym jest kultura w mieście, tym samym narzucając ceny za uczestnictwo w niej (Raport Fabryka Kultury 2014). Kultura stała się produktem i usługą, a my jej konsumentami, co powoduje, że w bardzo ograniczonym stopniu możemy być jej aktywnymi (twórczymi) uczestnikami i uczestniczkami. Bardzo podobny obraz wyłania się z badań prowadzonych w niniejszym projekcie, w których głównym wątkiem przeplatającym się w zebranych opiniach jest potrzeba tanich, darmowych i lokalnych (w tym oddolnych) wydarzeń kulturalnych, w których można aktywnie uczestniczyć.

Niniejsza diagnoza potrzeb kulturalnych mieszkańców Wielkiej Wypsy została stworzona na potrzeby projektu „Chciałabym...Chciałbym...Chcemy!” realizowanego przez Ośrodek Działań Twórczych *Światowid* i finansowanego przez Narodowe Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy Lokalne 2015. Głównym celem diagnozy jest z jednej strony opisanie kluczowych problemów z dostępem do kultury na Wielkiej Wypsie a z drugiej strony rozpoznanie potrzeb kulturalnych uczestników i uczestniczek projektu, w tym określenie ich oczekiwań wobec tego, jak chcą partycypować w wydarzeniach kulturalnych w ich lokalnej społeczności, a przede wszystkim w działaniach jedynej miejskiej instytucji kultury o charakterze ośrodka na tym obszarze, jakim jest ODT *Światowid*. Tym samym, tworząc diagnozę, chcieliśmy odpowiedzieć na 3 pytania:

- 1) jaki jest potencjał kulturalny Wielkiej Wypsy? (jakie są jej najważniejsze instytucje i wydarzenia kulturalne);
- 2) jaką rolę pełni *Światowid* w ofercie kulturalnej Wielkiej Wypsy?;
- 3) jakie są oczekiwania uczestników i uczestniczek projektu dotyczące sfery kulturalnej?

Badania prowadzone w ramach projektu, miały charakter jakościowy, tym samym nie są one reprezentatywne – nie można ich generalizować na całą populację Wielkiej Wypsy. Niemniej, pomimo swojego ograniczonego zasięgu, dają one podstawy do naświetlenia i zasygnalizowania tego, jakie mogą być główne bariery w dostępie do kultury, jak również tego, co można zmienić, by

lokalna kultura Wielkiej Wyspy mogła się rozwijać, włączając w to zarazem jak najwięcej osób. Przewodnią myślą projektu „Chciałabym...Chciałbym...Chcemy!” było bowiem rozpisanie czegoś na kształt lokalnego budżetu partycypacyjnego w sferze kultury – czyli zgłaszanie pomysłów na wydarzenia kulturalne, które następnie mogłyby być realizowane we współpracy pomiędzy lokalną społecznością a ODT *Światowid*.

Tym samym materiały badawcze zebrane na potrzeby Diagnozy mają dwa źródła. Z jednej strony są to informacje dotyczące aktywności kulturalnej na Wielkiej Wyspie (najważniejsze instytucje, wydarzenia, lokalne projekty Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego). Z drugiej strony ankiety przeprowadzone z uczestnikami projektu „Chcemy!” oraz czytelnikami i czytelniczkami lokalnych bibliotek, w tym z osobami uczestniczącymi w działaniach kulturalnych ODT *Światowid* (łącznie 51 ankiet). Do Diagnozy włączamy również materiały ewaluacyjne (10 ankiet, 6 społecznych map miejsc oraz propozycje organizacji życia kulturalnego) pochodzące z warsztatów dotyczących potrzeb kulturalnych dla seniorów, osób niepełnosprawnych i bezrobotnych, prowadzonych w ramach projektu. Badanie obejmowało także wywiady z przedstawicielkami Rady Osiedla Biskupin - Dąbie - Sępolno – Bartoszowice. Wszystkie badane osoby mieszkają na Wielkiej Wyspie, co pozwala nam wnioskować, że zebrane informacje i opinie mają charakter ekspercki, gdyż to mieszkańcy i mieszkanki osiedla są najlepszymi specjalistami od problemów miejsca, w którym żyją.

Część I - Wielka Wyspa na tle Wrocławia

Zanim przejdziemy do opisu wyników badań, chciałobyśmy zarysować szkic tego, jak wygląda ogólnie polityka kulturalna we Wrocławiu na podstawie wydatków budżetowych – jest to bowiem jeden ze wskaźników przyczyn problemów z dostępem do kultury na Wielkiej Wyspie czy w mieście w ogóle.

Wydatki z budżetu Wrocławia na sferę kultury od 2008 roku utrzymują się na poziomie około 5-7% ogółu wydatków budżetowych miasta (wyjątkiem jest rok 2014, kiedy stanowiły one 10%, zob. Tabela 1).

Tabela 1. Wydatki na kulturę z budżetu miasta Wrocławia w latach 2007-2015																	
2007		2008		2009		2010		2011		2012		2013		2014		2015	
W mln zł	%*	W mln zł	%	W mln zł	%	W mln zł	%	W mln zł	%	W mln zł	%	W mln zł	%	W mln zł	%	W mln zł	%
97,3	3,5	188,2	5,8	208,5	5,2	170	4,7	197,6	5,6	297,7	7,8	272,4	7,7	312,1	10,1	322	7,7
Źródło: opracowanie własne, lata 2007-2012 na podstawie raportu Miejskie Polityki Kulturalne (2013), lata 2013-2015 na podstawie Uchwał Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu miasta na rok 2013, 2014, 2015 (Uchwała nr: XXXVI/810/12 z dnia 28 grudnia 2012 r.; LII/1310/13 z dnia z dnia 30 grudnia 2013 r.; V/17/14 z dnia 30 grudnia 2014 r.).																	

Obraz jednak zmienia się, gdy spojrzymy na wydatki inwestycyjne miasta w tę sferę. Wydatki inwestycyjne, w przeciwieństwie do stałych wydatków budżetowych, pokazują bowiem, co nowego pojawia się w określonej dziedzinie życia mieszkańców (jakie nowe projekty infrastrukturalne czy społeczne są realizowane). W Planie Inwestycyjnym na lata 2013-2017¹ projektowane wydatki na sektor Kultury i Ochrony Dziedzictwa Narodowego wyniosły 16% ogółu zaplanowanych wydatków, łącznie 525,97 mln zł), natomiast w kolejnym Planie na lata 2015-2019² już tylko 7,2% (252,6 mln zł, dla porównania na transport i łącznie planowano kolejno 37% i 49% wydatków). Patrząc pod kątem tego, w co inwestuje się w mieście (a głównie są to budowy wielkiej i kosztownej infrastruktury), a także drastycznych wahań w takich wydatkach w sferze kultury, można wyciągnąć wniosek, iż po pierwsze miasto nie ma jednolitej polityki kulturalnej, a po drugie wydatki kierowane są głównie na spektakularne przedsięwzięcia, które pochłaniają ogromne pieniądze (jak Narodowe Forum Muzyki, które łącznie do 2015 roku pochłonie 354 mln zł, czyli więcej niż cały Plan Inwestycyjny na lata 2015-2019 dla sektora Kultury i Ochrony Dziedzictwa Narodowego). Dla porównania - na domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby (osiedlowe) miasto od 2013 roku wydaje ledwo powyżej 1% wydatków z sektora kultury (a około 0,1% całości wydatków budżetowych). Jeśli uznać, że domy i ośrodki kultury są kluczowe dla rozwoju lokalnej twórczości i aktywności społecznej ludzi, pokazuje to, jak bardzo budżet na kulturę jest scentralizowany i niewrażliwy na potrzeby mieszkańców i mieszkanki poszczególnych dzielnic.

1 Informacje pobrane ze strony: <http://bip.um.wroc.pl/contents/content/326/8558>.

2 Informacje pobrane ze strony: <http://bip.um.wroc.pl/contents/content/326/16892>.

Tabela 2. Wybrane pozycje wydatków na kulturę z budżetu miasta Wrocławia						
	2013		2014		2015	
	Jako % wydatków na kulturę	Jako % wydatków ogółem	Jako % wydatków na kulturę	Jako % wydatków ogółem	Jako % wydatków na kulturę	Jako % wydatków ogółem
ogółem na kulturę	-	7,7	-	10,1	-	7,7
na domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby	1,2	0,1	1	0,1	1,3	0,1
teatry	39,4	3	6,6	0,7	6,7	0,5
galeria i biura wystaw artystycznych	1,2	0,1	1	0,1	1,1	0,1
filharmonie orkiestry chóry i kapele	27,2	2,1	59,5	6,0	51,7	4
centra kultury i sztuki	1,8	0,1	1,7	0,2	1,6	0,1
pozostałe instytucje kultury	5,7	0,4	6,2	0,6	13,7	1,1
muzea	4,1	0,3	3,9	0,4	5,7	0,4
biblioteki	4,4	0,3	3,9	0,4	4	0,3
ochrona zabytków i opieka nad zabytkami	4	0,3	4,3	0,4	3,7	0,3
wydatki budżetowe na kulturę (w mln zł)	272,367		312,137		322,02	
ogółem wydatki budżetowe (w mln zł)	3 539,252		3 086,430		4 175,745	
Źródło: opracowanie własne na podstawie Uchwał Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu miasta na rok 2013, 2014, 2015 (Uchwała nr: XXXVI/810/12 z dnia 28 grudnia 2012 r.; LII/1310/13 z dnia 30 grudnia 2013 r.; V/17/14 z dnia 30 grudnia 2014 r.).						

Wielka Wyspa, obszar składający się z 7 osiedli (Bartoszowice, Biskupin, Dąbie, Sępolno, Szczytniki, Zacisze, Zalesie), to jedno z kluczowych miejsc na turystycznej mapie Wrocławia. Z jednej strony wynika to z jej swistego położenia (pomiędzy Starą Odrą od strony zachodniej, jej korytem od strony południowej, oraz kanałem Żeglugowym i Powodziowym od strony północnej i wschodniej), a także z zagęszczenia terenów zielonych oraz obiektów zabytkowych i rekreacyjnych, jak: Hala Stulecia, Zoo, Stadion Olimpijski, kąpielisko Morskie Oko, a także swoista architektura mieszkaniowa (budynków tzw. Osiedla WuWA czy osiedla Sępolno). Jak wykazała Wrocławska Diagnoza Społeczna 2010 indeks przestrzennej atrakcyjności Wielkiej Wypsy (skonstruowany na podstawie pięciopunktowej skali oceny odległości od miejsca zamieszkania m.in. miejsc rekreacji i wypoczynku, gdzie 1 oznaczało bardzo źle, a 5 bardzo dobrze), wyniósł 3,9 i był wyższy niż średnia dla Wrocławia (3,7). Natomiast indeks jakości życia (również pięciopunktowa skala oceny dostępności w miejscu zamieszkania do 15 usług związanych z zaspokajaniem potrzeb mieszkańców, w tym również usług kulturalnych), wyniósł 3,4 i był niższy od średniej dla miasta (3,5). Według Diagnozy Wielka Wyspa na tle innych dzielnic miasta

wyróżnia się jednak wyższym indeksem tzw. stylu życia – opisanym jako częstotliwości korzystania z określonych praktyk spędzania czasu wolnego, w tym uczestnictwa w kulturze (tabela 3).

Tabela 3. Manifestacje stylów życia mieszkańców Wielkiej Wyspy na tle Wrocławia		
	Wielka Wyspa	ogółem Wrocław
Kultura wysoka (opera, muzyka poważna)	1,4	1,1
Rozrywka (koncerty, kino)	2,2	1,7
Sport	1,5	1,2
Rekreacja i imprezy masowe	1,7	1,3
Kursy i hobby	0,9	0,8
Clubbing i gastronomia	3	2,3
Aktywny wypoczynek i rekreacja z dziećmi	1,7	1,7
Bywanie w centrach handlowych	3,6	3,2
Ogółem suma praktyk	16	13,3
Źródło: Wrocławska Diagnoza Społeczna 2010.		

Jak podsumowują to autorzy Diagnozy (tamże: 294):

Najbardziej spektakularny przykład uwidaczniającego się znaczenia kontekstu społeczno-kulturowego stanowi rejon Wielkiej Wyspy. W przekonaniu mieszkańców jest to jeden z najbardziej prestiżowych obszarów miasta, zasiedlony w znacznym stopniu przez warstwy inteligentkie i osoby studiujące. W odniesieniu do tego miejsca uderza wyjątkowo wysoki wskaźnik konsumpcji czasu wolnego, przy przeciętnym w stosunku do reszty Wrocławia budżecie tego ostatniego. Intensywności konsumpcji nie przeszkadza szczupłość czasu wolnego, za to bez wątpienia wzmocnieniem jest zarówno korzystniejsze położenie w przestrzeni miasta, jak i owa norma społeczna ujawniająca się wraz z lokalną specyfiką profilu społecznego, by konsumować czas wolny, zwłaszcza przez uczestnictwo w kulturze wysokiej, rozrywce, rekreacji, clubbingu i gastronomii. W tym ostatnim przypadku zupełnie odmiennego znaczenia nabiera fakt zgłaszanej przez mieszkańców niedostatecznej dostępności pubów, restauracji i punktów gastronomicznych, co świadczy o silnym przekonaniu o niezbędności ich usytuowania w miejscu zamieszkania w związku z tym, co się robi.

Z powyższego można wyciągnąć wniosek, iż wysokie aspiracje mieszkańców i mieszkank Wielkiej Wypsy (manifestacje stylów życia) nie do końca są realizowane w obrębie samej dzielnicy, brakuje bowiem ku temu infrastruktury. Wskazuje na to nie tylko niższa wartość indeksu jakości życia, czyli dostępności do określonych usług w miejscu zamieszkania, ale również fakt, iż na Wielkiej Wyspie nie ma ani kina, ani teatru a instytucje prowadzące działalność kulturalną to 4 biblioteki, 1 ośrodek kultury (ODT *Światowid*) i Hala Stulecia.

Podobne problemy zostały zobrazowane w badaniach prowadzonych w ramach inicjatywy 8 SCEN – nieformalnego partnerstwa podmiotów publiczno-prywatnych na rzecz lokalnej społeczności Wielkiej Wypsy i Placu Grunwaldzkiego, które powstało w 2009 roku. W ramach spotkań partnerów opracowano diagnozę potrzeb ludności, które koncentrują się wokół 8 sfer życia (skąd między innymi wzięła się nazwa inicjatywy), takich jak: kultura, miejsca spotkań, sport, zieleni, parkingi, usługi, ochrona i integracja. Jak piszą inicjatorzy na swojej stronie (www.8scen.wroc.pl): „Są to potrzeby typowe dla wszystkich mieszkańców miasta, a na obszarze 8 SCEN nabierają paradoksalnie szczególnego znaczenia poprzez dużą ilość terenów zieleni i miejsc sportowych.” Tabela 4 pokazuje, iż rzeczywiście, zdaniem ankietowanych, infrastruktura dla kultury i sportu to sfera najbardziej deficytowa na Wielkiej Wyspie. Można stwierdzić, iż sama dostępność terenów zielonych (gdzie potencjalnie można realizować działania zarówno kulturalne jak i sportowe) nie wystarcza, brakuje bowiem oddolnych inicjatyw, które by temu sprzyjały. Pomysł zorganizowania 8 SCEN miał właśnie rozwiązać ten problem, jednak po kilku latach aktywności i zorganizowaniu integracyjnego pikniku w maju 2011 roku, inicjatywa zawiesiła działalność. W ocenie jednej z radnych osiedlowych, wynikało to ze zbyt dużego obszaru działania, braku liderów oraz braku środków, które pozwoliłyby udźwignąć to przedsięwzięcie.

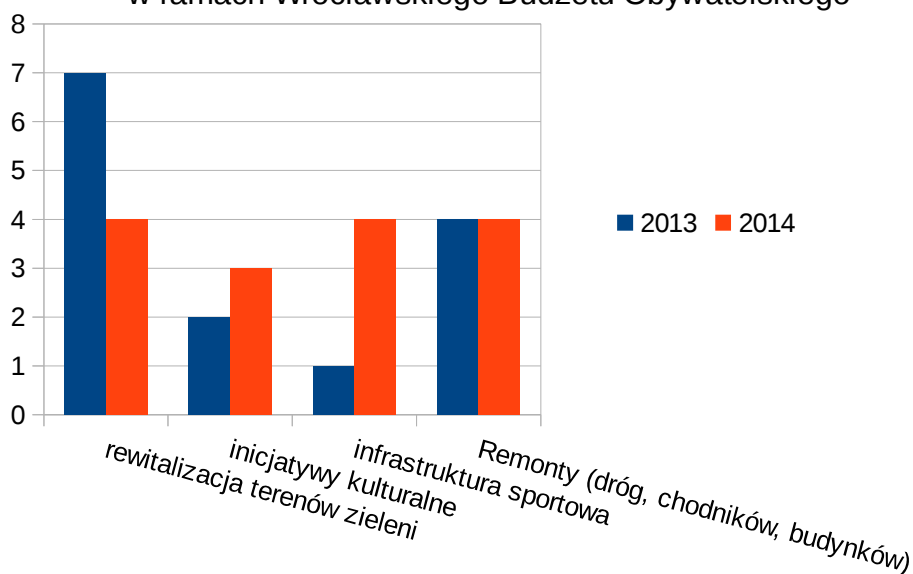
Tabela 4. Czego brakuje na osiedlach Wielkiej Wyspy*	
	ilość wskazań
Instytucji kulturalnych	18
Obiektów sportowych	11
Placów zabaw	10
Czystości (w tym porządkowania terenów zielonych)	15
Bezpieczeństwa (w tym lepszego zarządzania)	15
Tanich sklepów (hipermarketów/dyskontów)	7
Kawiarni	2
Bankomatu	2
Parkingu	4
inne	2
Suma wskazań	86
<small>Źródło: opracowanie własne na podstawie badań prowadzonych przez inicjatywę „8 Scen” – partnerstwo lokalne Osiedli Biskupin, Sępolno, Dąbie, Bartoszowice, Zalesie, Zacisze, Szczytniki, Plac Grunwaldzki. * Powyższa kategoryzacja została skonstruowana na podstawie jakościowych odpowiedzi na pytanie otwarte ankiety nr 5 „Czego Pani/Pana zdaniem brakuje na osiedlu?”. W badaniu wzięło udział 89 osób, z tabeli zostały wyłączone odpowiedzi mieszkańców Placu Grunwaldzkiego. Suma wskazań jest wyższa niż liczba respondentów, gdyż można był wpisać więcej niż jedną odpowiedź.</small>	

Pod kątem społecznych potrzeb mieszkańców Wielkiej Wyspy interesujący jest również rozkład tematyczny projektów zgłaszanych z tego obszaru do Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego (WBO). Łącznie mieszkańcy Wielkiej Wyspy zgłosili 13 projektów w 2013 roku i 15 w 2014, żaden jednak nie został zrealizowany³. Liczba projektów (stosunkowo duża jak na liczbę zgłoszeń z jednej dzielnicy) może wskazywać na aktywną postawę jej mieszkańców, w tym na istnienie potencjału do wspólnego lokalnego działania na rzecz poprawy jakości życia. Jak pokazuje wykres 1, najwięcej projektów zostało zgłoszonych w obszarze rewitalizacji terenów zieleni, co może sugerować, że, pomimo iż stanowią one sporą część Wielkiej Wyspy, są źle zagospodarowane i wymagają uporządkowania a także dostosowania do potrzeb ludności w kontekście rekreacji i wypoczynku. Inicjatywy kulturalne zgłoszone do WBO stanowiły mniejszość zgłaszanych projektów, ich charakter odsłania jednak istotną kwestię w zakresie potrzeb kulturalnych, gdyż były to przede wszystkim propozycje utworzenia miejsca spotkań kulturalnych. Można z tego wnioskować, iż takich przestrzeni społeczno-kulturalnych po prostu brakuje. Potwierdza to również opinia jednej z radnych osiedlowych, która stwierdziła, że na Wielkiej Wyspie nie ma prawie żadnych budynków

3 Informacje pobrane ze strony: <http://www.wroclaw.pl/wroclawski-budzet-obywatelski>.

komunalnych, które mogłyby być zagospodarowane na rzecz wydarzeń i inicjatyw w sferze kultury.

Wykres 1. Propozycje projektów dla Wielkiej Wyspy w ramach Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego



Źródło: opracowanie i kategoryzacja własna na podstawie opublikowanych projektów na stronie miasta Wrocławia (<http://www.wroclaw.pl/wroclawski-budzet-obywatelski>)

Część II „Chciałabym... Chciałbym... Chcemy!” - wyniki badań

Charakterystyka badanej populacji

W ramach badań realizowanych podczas projektu ODT *Światowid* „Chciałabym... Chciałbym... Chcemy!” zebrano 51 ankiet wśród 42 kobiet i 9 mężczyzn, w wieku od 11 do 90 lat, którzy mieszkają na terenie Wielkiej Wyspy od 2 do 65 lat.

Wśród badanych większość stanowiły osoby z wykształceniem wyższym (26 osoby) i średnim (14 osób), mniejszość natomiast z wykształceniem zawodowym (2 osoby) i podstawowym (6 osób). Ponad 1/3 badanych ma aktualnie stałą pracę (19 osób); 16 osób zadeklarowało się jako osoby bezrobotne, a 12 jako emeryci. 5 osób kontynuuje ścieżkę edukacyjną a jedna pracuje dorywczo. W grupie ankietowanych znalazło się także 6 osób z niepełnosprawnością.

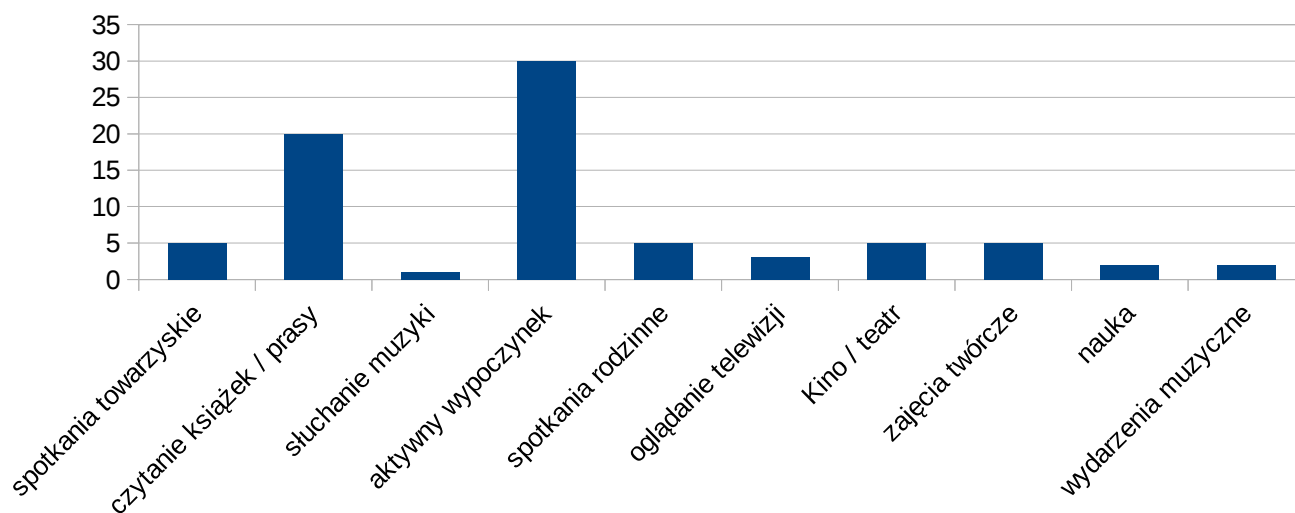
Dodatkowo zbadano opinię uczestników i uczestniczek warsztatów prowadzonych przez ODT *Światowid*. W badaniu wzięło udział 10 osób, w tym: 7 osób w wieku senioralnym (w tym jedna z niepełnosprawnością i jedna bezrobotna); oraz 2 osoby bezrobotne i 1 osoba z

niepełnosprawnością.

Uczestnictwo badanych w kulturze

Jak pokazują wspomniane już wyniki Diagnozy Społecznej, uczestnictwo w kulturze jest jednym z wymiarów konsumpcji czasu wolnego. Najwięcej osób spośród badanych, w pytaniu otwartym dotyczącym sposobów spędzania czasu wolnego, preferowało nieodpłatne zajęcia takie, jak aktywny wypoczynek oraz czytanie książek i prasy (wykres 2).

Wykres 2. Preferowane sposoby spędzania czasu wolnego



Źródło: opracowanie i kategoryzacja własna na podstawie odpowiedzi na pytanie ankiety przeprowadzonej w ramach projektu „Chciałabym... Chciałabym... Chcemy!?”: „Jak lubi Pan/Pani spędzać wolny czas?”

W pytaniu mierzącym rodzaj usług kulturalnych, z których się korzysta, jak i częstotliwość korzystania z nich najczęściej osób wybrało kino (36 wskazań), na drugim miejscu znalazło się muzeum (22 odpowiedzi), dalej teatr (15 wskazań), galerie sztuki (14), filharmonia (9) i opera (8). Ponadto, badane osoby najchętniej uczestniczą w darmowych koncertach i festynach (29 odpowiedzi), rzadziej natomiast w odpłatnych wydarzeniach muzycznych (19 wskazań). W wolnym czasie przede wszystkim czytają książki (44 odpowiedzi), równie chętnie słuchają muzyki z płyt (33), najrzadziej natomiast oglądają filmy na DVD (27). Wyniki te wskazują wyraźnie na preferencje osób biorących udział w badaniu – jeśli mają one możliwość wyboru, najchętniej korzystają z bezpłatnej oferty kulturalnej.

Podobna sytuacja zachodzi w przypadku osób uczestniczących w warsztatach prowadzonych przez ODT *Światowid*. Zostały one poproszone, by zaznaczyć na mapce Wielkiej Wyspy miejsca, które najczęściej odwiedzają (maksymalnie 5). Najczęściej wskazywaną placówką kulturalną był właśnie ODT *Światowid* (4 wskazania). Większość osób korzysta jednak z innych, pozainstytucjonalnych form spędzania czasu wolnego – jak przejażdżki rowerowe nadodrzańskimi wałami (8 wskazań), a także kluby sportowe i siłownie (3 wskazania).

O wyborze oferty kulturalnej dokonywanym przez badane osoby decydują przede wszystkim zainteresowania (34 odpowiedzi) i odległość ich miejsca zamieszkania od przestrzeni, w której odbywa się dane wydarzenie (25 wskazań). Ważna jest także sytuacja finansowa ankietowanych i wiążące się z tym ceny biletów (24 odpowiedzi), ilość wolnego czasu (22 odpowiedzi), oraz atrakcyjność oferty kulturalnej (21 odpowiedzi) i dostęp do informacji o niej (19 odpowiedzi). Znacząca ilość odpowiedzi dotyczących bariery finansowej i braku wystarczającej ilości czasu na korzystanie z różnych inicjatyw są zbieżne z generalnymi problemami dotyczącymi dostępu do kultury charakteryzującymi populację całego Wrocławia (na co wskazują przytaczane wcześniej wyniki Wrocławskich Diagnoz Społecznych), a także całego kraju (Diagnoza Społeczna 2013).

Ocena oferty kulturalnej na Wielkiej Wyspie przez badanych

Jeśli chodzi o obecną ofertę kulturalną Wielkiej Wyspy to większość badanych wskazuje na spore braki w tym zakresie. Na przykład przedstawicielki lokalnej Rady Osiedla zwróciły uwagę na fakt, iż ODT *Światowid* jest jedynym ośrodkiem kulturalnym na terenie Wielkiej Wyspy, która liczy około 30 tysięcy mieszkańców, i według nich z pewnością nie jest to niewystarczające. Poza tym placówka została określona przez nie jako miejsce komercyjne, gdyż niemal wszystkie odbywające się tam zajęcia są odpłatne. Podobnie odniosły się one do takich obiektów, jak Hala Stulecia, która zdaniem radnych jest przede wszystkim centrum biznesowo-konferencyjnym, a nie miejscem wydarzeń kulturalnych. Według nich atrakcyjna dla mieszkańców jest jedynie Pergola wraz z fontanną, ale nie jest to miejsce spotkań lokalnej społeczności, gdyż przyciąga ono bardzo wiele ludzi z innych dzielnic i zawsze jest tam tłoczno. W związku z tym przedstawicielki Rady nie korzystają z oferty takich miejsc jak Hala Stulecia, Pergola czy Zoo. Radne wskazały jednak na inicjatywy niekomercyjne, w które lokalny samorząd stara się zaangażować mieszkańców i mieszkanki. Działalność ta opiera się na realizacji projektów składanych do Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego (WCRS). Każdego roku Rady Osiedla mogą wykorzystać

dotatkowe środki na organizację: festynu, mikołajków, chóru, klubu seniora i wigilii. Nie są to wysokie sumy (około 1000-1500 zł), ale dla przykładu w ramach wydatkowania pieniędzy przeznaczonych na organizację wigilii, w ostatnich dwóch latach wsparcie uzyskało 10 najuboższych rodzin mieszkających na osiedlu, natomiast z funduszy przeznaczonych na mikołajki Rada stara się wspierać szkoły.

W ramach wsparcia od WCRS utrzymywany jest również chór, który działa dzięki użyczeniu sali przez Szkołę Podstawową nr 11. Jest to inicjatywa wielopokoleniowa, która trwa od kilku lat. Dodatkowo Rada Osiedla organizuje festyn, w którym co roku bierze udział kilkaset rodzin.

Oprócz projektów wspieranych przez WCRS Radzie udało się zorganizować np. wspólne przygotowywanie stroików świątecznych (jedna z nielicznych inicjatyw realizowanych wspólnie z ODT *Światowid*). Oprócz tego wsparcie od lokalnego samorządu uzyskało Liceum Ogólnokształcące nr 11 - zakupiono blu-ray'a i umożliwiono wyświetlanie filmów z oferty Nowych Horyzontów, ale zdaniem jednej z radnych oferta jest niedostosowana do odbiorców; repertuar jest zbyt niszowy, stąd też frekwencja jest niska. Z budżetu Rady organizowana jest też coroczna Biesiada Niepodległościowa (na ok 150 osób). Jest to jedna z najbardziej lubianych inicjatyw (zdaniem większości przedstawicielek Rady). Brakuje jednak odpowiedniego miejsca, w którym mogłaby się odbywać. Rok temu odbyła się w Liceum Ogólnokształcącym nr 11, ale zdaniem radnych nie jest to odpowiednie miejsce. Komercjalizacja przestrzeni związanych z kulturą jest podstawowym powodem wykluczenia z uczestnictwa w tej sferze. Zdaniem radnych mieszkańcom i mieszkankom wystarczyłoby, gdyby miasto udostępniło im lokal komunalny, w którym mogłyby być realizowane oddolne inicjatywy bezpłatne dla ich uczestniczek i uczestników.

Opinie na temat oferty kulturalnej Wielkiej Wyspy i potrzeby kulturalne badanych

Większość badanych osób (36) uważa, że aktualna oferta kulturalna Wielkiej Wyspy jest niewystarczająca lub średnia, pozytywnie oceniło ją jedynie 14 osób. Wśród brakujących inicjatyw najczęściej wskazywano na oferty skierowane do dzieci i ich rodziców (takie jak spotkania integracyjne, festyny), a także związane z infrastrukturą sportową – tutaj podkreślano potrzebę rozwijania sportowych sekcji tematycznych, organizowania sportowych imprez i zawodów, wspólnych ćwiczeń czy konkretnych zajęć, np. jogi. Badani zwracali również uwagę na brak oferty dla seniorów, jak np. klubu seniora, oraz na niewystarczającą ilość imprez plenerowych. Chcieliby także, by odbywało się więcej bezpłatnych zajęć kulturalnych.

Tabela 5. “Jakich inicjatyw brakuje na terenie Wielkiej Wyspy?”	
Odpowiedzi	ilość wskazań
klub seniora	5
wydarzenia muzyczne	4
imprezy plenerowe	5
taniec	1
kino	2
gastronomia	1
infrastruktura sportowa / zajęcia sportowe	6
oferta dla niepełnosprawnych	1
zajęcia plastyczne	1
zieleń na Wielkiej Wyspie	1
oferta dla dzieci i rodziców	8
bezpłatna oferta kulturalna	5
wydarzenia naukowe	1
opera	1
Suma wskazań	42
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników ankiety (kategoryzacja na bazie odpowiedzi na pytanie otwarte przytoczone w tytule Tabeli)	

Przedstawicielki miejscowej Rady Osiedla wskazały przede wszystkim na silną potrzebę umożliwienia rozwoju lokalnych, samorządnych inicjatyw. Według nich osoby mieszkające na Wielkiej Wyspie potrzebują miejsca, w którym mogłyby same, na własnych zasadach realizować swoje projekty. W tym aspekcie siedziba Rady Osiedla nie jest wystarczająca. Brak takiego miejsca sprawia, że utrudniony jest kontakt między mieszkańcami i mieszkankami zainteresowanymi jakąkolwiek działalnością związaną z społecznością lokalną, taką jak prowadzenie klubu seniora. Zdaniem przedstawicielek lokalnego samorządu wyraźnie brakuje takiej inicjatywy w tej części miasta. Pozostałe grupy wiekowe mają więcej możliwości korzystania z innych przestrzeni, takich jak Stadion Olimpijski. Mimo wielu terenów zieleni na Wyspie, według radnych brakuje podstawowej infrastruktury związanej z wypoczynkiem i rekreacją. Na obszarze działania Rady nie ma basenu, na osiedlu Zalesie znajduje się Morskie Oko, ale pomimo że obiekt jest według radnych pięknie położony, to jest on też bardzo zaniedbany. Brakuje również gastronomii, a także kina.

Pomysły na działania

Badanie realizowane na potrzeby projektu „Chciałabym... Chciałbym... Chcemy!” stworzyło jego uczestnikom i uczestniczkom możliwość przedstawienia własnych pomysłów na działania kulturalne na terenie Wielkiej Wyspy.

Uczestnicy i uczestniczki warsztatów prowadzonych przez ODT *Światowid* mieli bardzo zróżnicowane pomysły na inicjatywy kulturalne. Wszystkie trzy grupy (seniorzy, bezrobotni i osoby niepełnosprawne) proponowały zajęcia związane z różnego rodzaju aktywnością fizyczną, takie jak taniec (w tym konkretne kursy tańca bądź taniec jako forma integracji); wycieczki (po Dolnym Śląsku, gry terenowe, piesze i rowerowe spacerzy); gimnastyka. Część pomysłów dotyczy organizacji spotkań (cykl spotkań ludzi „z pasją”; spotkania z amatorami-historykami, spotkania tematyczne, spotkania umożliwiające poznawanie różnych zawodów, spotkania związane z przekazywaniem rodzinnej wiedzy historycznej mieszkanek i mieszkańców Wielkiej Wyspy). Kilka propozycji wiąże się z konkretnymi sekcjami tematycznymi – np. kwestia wspólnych wyjść do kina i teatru albo przygotowywania specjalnych pokazów, zajęcia plastyczne (w tym również okazyjne, poświęcone np. ozdobom świątecznym) i zajęcia z robótek ręcznych, sekcja szachów i brydża, opera czy edukacyjne warsztaty aktorskie. Grupa osób bezrobotnych w największym stopniu w swoich pomysłach nastawiona była na integrowanie uczestników i uczestniczek oraz na pomoc wzajemną. Wśród ich propozycji pojawiły się: „Żywa Biblioteka - wyjścia do osób, które nie mogą same czytać”; „Zrób użytek z własnego mózgu - pomoc uczniom w nauce”; „Pozdrowienia / życzenia” - akcja mająca na celu okazywanie życzliwości innym; „Pomagamy naszym mniejszym braciom - artystyczna zachęta do pomocy”; „Wszystkie dzieci są nasze - pomoc / opieka w postaci ciekawych zabaw / gier / wyjść dla młodych mam”.

Część uczestników i uczestniczek badania została poproszona o przedstawienie własnych pomysłów na działania kulturalne na Wielkiej Wyspie w „Wielkiej Księdze Małych Życzeń”. Wśród odpowiedzi znalazły się konkretne propozycje, a także sugestie zmian dotyczących istniejącej oferty kulturalnej dzielnicy. Jak obrazuje Tabela 6 najczęściej pomysłów wiązało się z inicjatywami na kształt klubu seniora bądź z kinem. Propozycje dotyczyły stworzenia szerokiej oferty dla osób starszych – sugerowano na przykład założenie specjalnej sekcji hafciarskiej, plastycznej czy sekcji szachów, albo zorganizowanie zajęć sportowych, jak gimnastyka czy kursy tańca dla seniorów. Część osób zwróciła również uwagę na ograniczone możliwości spędzania wolnego czasu przez młodzież ze względu na brak oferty skierowanej do tej kategorii wiekowej.

Jeśli chodzi o potrzebę zorganizowania kina w dzielnicy zgłaszanej przez badanych, to podkreślali oni, iż projekcje powinny być bezpłatne (ewentualnie możliwie najtańsze), a także proponowali zorganizowanie pokazów na świeżym powietrzu. Jak wspomniano wcześniej, na Wielkiej Wyspie istnieje infrastruktura do pokazów filmowych (w Liceum Ogólnokształcącym nr 11), ale repertuar jest niedostosowany do potrzeb odbiorców. Oprócz darmowego kina uczestnicy i uczestniczki badania chcieliby mieć możliwość udziału w bezpłatnych warsztatach tematycznych (również dedykowanych osobom bezrobotnym), a także w spotkaniach autorskich i debatach publicznych.

Generalnie inicjatywy, które mogłyby odbywać się w plenerze znalazły się na drugim miejscu wśród pomysłów respondentów i respondentek. W tej kategorii pojawiały się propozycje organizacji festynów, koncertów, wspólnych zabaw i wycieczek. Może to wskazywać na potrzebę stworzenia oferty kulturalnej o większym wymiarze integracyjnym dla mieszkank i mieszkańców. Problem społecznej integracji ma szerszy wymiar, dotyczy nie tylko wydarzeń kulturalnych ale również braku sprzyjającej ku temu infrastruktury terenów zieleni. Na terenie Wielkiej Wyspy brakuje miejsca spotkań towarzyskich, z czym była powiązana część pomysłów, także dotyczących zagospodarowania przestrzeni dzielnicy. Uporządkowanie zieleni, rewitalizacja parków i skwerów, postawienie ławek i piaskownic – to pomysły badanych na polepszenie społecznego potencjału tej części miasta i generalnie jakości życia.

Ponadto, odzwierciedlenie w pomysłach uczestników i uczestniczek badania znalazła także konieczność rozbudowy infrastruktury sportowej na terenie Wielkiej Wyspy. Pomysły dotyczyły utworzenia miejsc umożliwiających uprawianie sportu (np. stołów do gry) oraz przywrócenia dawnych inicjatyw, takich jak kajaki przy Pergoli. Wśród propozycji pojawiło się również oddolne organizowanie aktywności sportowych, takich jak: zajęcia z jogi, stretchingu czy gimnastyki artystycznej.

Respondenci i respondentki zwrócili również uwagę na potrzebę rozbudowania oferty skierowanej dla rodzin. Przede wszystkim brakuje im zajęć dla najmłodszych mieszkank i mieszkańców, ale także dla rodziców, w tym dla matek samodzielnie wychowujących dzieci.

Tabela 6. Wielka Księga Małych Życzeń	
	Ilość wskazań
Klub seniora	9
Zieleń na Wielkiej Wyspie	3
Infrastruktura sportowa / zajęcia sportowe	6
Zajęcia plastyczne	2
Oferta dla dzieci i rodziców	6
Kino	9
Darmowa oferta kulturalna	5
Wystawy sztuki	1
Teatr	2
Imprezy plenerowe	7
Klub dla młodych	3
Suma wskazań	53
Źródło: opracowanie własne – kategoryzacja na podstawie pomysłów zebranych w ramach ankiety „Wielka Księga Małych Życzeń”	

Część III Ośrodek Działań Twórczych *Światowid* w opinii badanych

Zanim przejdziemy do co przedstawienia opinii badanych na temat działalności ODT *Światowid*, chcielibyśmy pokrótce przybliżyć jego historię, gdyż ona także wskazuje na rolę, jaką odgrywa ta instytucja w kształtowaniu kultury na Wielkiej Wyspie.

Historia ODT *Światowid*

Ośrodek Działań Twórczych *Światowid* początkowo znajdował się w budynku powstałym w 1932 roku na terenie osiedla Sępolno. Obiekt ten aktualnie objęty jest ścisłą ochroną konserwatorską i został wpisany do rejestru zabytków chronionych prawem. Do 1945 r. w gmachu funkcjonował kościół ewangelicki, po II wojnie światowej przejął go Zarząd Gospodarki Komunalnej dzielnicy Śródmieście. W latach 50-tych dużą salę byłego kościoła wyremontował Zarząd Kin. Powstało tam kino *Światowid*. Druga część budynku (siedziba dawnej parafii) początkowo pełniła funkcję mieszkalną, potem znajdowała się tam placówka ORMÓ. Duża sala służyła również jako miejsce

zebrań mieszkańców i mieszkanek osiedla.

W latach 60-tych na terenie Sępolna – jako jednego z pierwszych zasiedlonych terenów po wojnie – występował wyż demograficzny. Radni miasta we współpracy z lokalnymi działaczami postanowili wykorzystać pomieszczenia byłej parafii dla celów oświatowych i kulturalnych. W miejscu tym powstał Dzielnicowy Dom Kultury Śródmieście. Działalność ośrodka rozpoczęła się we wrześniu 1965 r. Wówczas odbyła się uroczystość Dnia Działacza Kultury. Pierwszą kierowniczką placówki została Elżbieta Tomalanka, piosenkarka i doskonała organizatorka. Zaangażowała w inicjatywę aktywistów, radnych, ludzi kultury i sponsorów. Początkowo Dzielnicowy Dom Kultury miał do dyspozycji jedynie dużą salę widowiskową ze sceną oraz niewielkie pomieszczenie biurowe. Dzięki pomocy ówczesnych władz lokalnych po dwóch latach obiekt wyremontowano, co umożliwiło rozwój działalności ośrodka. Wedle wspomnień osób zaangażowanych wówczas w aktywność kulturalną był to najświetniejszy okres funkcjonowania placówki, przede wszystkim ze względu na specyfikę tamtego okresu. Dzielnicowy Dom Kultury Śródmieście był jedną z nielicznych placówek kulturalnych, a jego działalności przyświecała idea przybliżenia mieszkańcom „małej i wielkiej kultury” poprzez organizację wydarzeń teatralnych, operetki, spotkań z artystami i ludźmi nauki. Szczególną uwagę poświęcono wówczas młodzieży II Liceum Ogólnokształcącego im. Konarskiego, Szkole Podstawowej nr 45 oraz grupie harcerskiej „Wrocławskie Orleńta”. Oprócz podstawowej działalności w sekcjach, organizowano również spotkania i imprezy plenerowe na Pergoli oraz koncerty amatorskich grup i orkiestr (milicyjnych i Garnizonu Wrocław) w muszli koncertowej znajdującej się przed domem kultury. Działalność ośrodka zapoczątkowała we Wrocławiu nowe inicjatywy. Odbył się tam jeden z pierwszych w Polsce Dni Babci – z piękną oprawą i upominkami. Zorganizowano również takie wydarzenia jak: Święto Ojca, festyn „Dzień Sępolna” połączony z konkursami dotyczącymi wiedzy na temat dzielnicy czy wystawy psów nierasowych, czyli tzw. „Parady psich piękności” przed Halą Ludową, gdzie komisji jury przewodniczył Antoni Gucwiński.

W 1970 r. kierowniczką Domu Kultury została Krystyna Hofman-Liandzis. W tym czasie budynek ponownie wyremontowano, dobudowano również przestrzeń przeznaczoną później na kawiarnię oraz miejsce kameralnych spotkań mieszkanek i mieszkańców. W tym czasie zadbano także o zielen wokół ośrodka – powstały przepiękne rabaty kwiatowe, zasadzono krzewy i drzewa. Trzy lata później zarząd nad placówką objęła Daniela Smolińska. Pod względem ekonomicznym był to najlepszy okres dla kultury. Ośrodek dysponował wówczas największymi funduszami. Dzięki temu rozwinęły się wszystkie sekcje zainteresowań: teatrzyki dla dzieci, teatr poezji, koła teatralne

prowadzone przez znanych aktorów, m.in. przez Jana Peszka.

W okresie stanu wojennego kierownictwo nad domem kultury sprawował Ryszard Olbert. Brakowało wówczas funduszy na działalność ośrodka, mimo to placówka przetrwała trudny okres. W 1987 r. funkcję zarządczą przejęła Bożena Barska. W tym okresie nastąpiło wiele znaczących zmian. Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej Miasta Wrocławia z dnia 27.12.1990 r. (Uchwała nr XVI/85/90) Dzielnicowy Dom Kultury Śródmieście został przekształcony z dniem 01.01.1991 r. w Dom Kultury *Światowid*. W kwietniu 1991 r. do ośrodka przyłączone zostało kino *Światowid*, które wcześniej należało do Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozrywkowo-Filmowego (po transformacji – Odra Film). Budynek (wraz z kinem) został przekazany parafii ewangelicko-augsburskiej św. Krzysztofa na mocy ugody pomiędzy Gminą Wrocław a jednostką kościelną z dnia 06.11.1996 r. Magistrat był zobowiązany do znalezienia nowej siedziby dla Domu Kultury w ciągu 5 lat. W tym czasie *Światowid* funkcjonował jedynie w okrojonej formie (zmniejszono ilość sekcji) – placówka działała w wydzielonej części gmachu, stanowiącej 1/5 jej dotychczasowej powierzchni (495 z 1 415 m).

Od 1997 r. dyrektorką ośrodka jest Izabela Łaba. Na mocy ustawy z 2000 r. zmienione zostały zasady budżetowania instytucji kultury, co umożliwiło wspomaganie działalności kulturalnej środkami pochodzącymi z działalności gospodarczej placówek. 14.04.2000 r. Dom Kultury *Światowid* przekształcony został drogą uchwały w Ośrodek Działań Twórczych *Światowid*. Pod nową nazwą w 2001 r. rozpoczęła się działalność placówki w nowym gmachu przydzielonym przez Zarząd Miasta w skrzydle Szkoły Podstawowej nr 91 przy ul. Sempołowskiej na Biskupinie. Reaktywowano wszystko sekcje, powstało wiele nowych.

Obecnie w *Światowidzie* działają sekcje: teatralna, plastyczna, taneczna, muzyczna, wokalna, relaksacyjna, hobbystyczna, filmowa i dotycząca zajęć zintegrowanych dla najmłodszych. Oferta placówki skierowana jest do wszystkich kategorii wiekowych. W ośrodku funkcjonuje kilka pracowni plastycznych, między innymi pracownia witrażu, ceramiki czy grafiki artystycznej. *Światowid* organizuje także wiele cyklicznych imprez, m.in.:

- Wrocławski Festiwal Form Muzycznych – inicjatywa promująca debiutujące i amatorskie zespoły muzyczne;
- Artystyczne Warsztaty Wokalne – szkolenia z dykcji, emisji głosu i muzycznej interpretacji tekstu, których finałem jest wspólny koncert uczestników i uczestniczek;
- Festiwal Bajkopisarzy „Piernikowa Chata” - warsztaty literackie dla dzieci połączone z

- konkuresem;
- Ethnos – kultury świata – kwietniowy cykl wykładów, warsztatów i wystaw promujących różne kultury;
 - Zdolny Wrocław Gra na Wielkiej Wyspie – koncert artystów i artystek wywodzących się z Wrocławia;
 - Wystawy Galerii ODT – wernisaże wystaw zarówno amatorów, jak i zawodowych artystek;
 - Światowid Klasycznie – cykl koncertów promujących muzykę klasyczną;
 - Jazz w Światowidzie – koncerty jazzowe odbywające się co dwa miesiące w ośrodku.

Szczegółowe informacje na temat imprez i zajęć odbywających się w placówce znaleźć można na stronie internetowej www.swiatowid.net.pl.

Opinie badanych na temat ODT *Światowid*

Większość respondentów jest dość dobrze zaznajomiona z działalnością ODT *Światowid*, który funkcjonuje na ich społecznych mapach jako ważna instytucja kulturalna Wielkiej Wyspy. Tylko jedna z badanych osób nie wiedziała o istnieniu ODT *Światowid* w momencie przeprowadzania ankiety. Pozostali znali tę instytucję, a 30 osób spośród ankietowanych (w tym 4 uczestniczące w warsztatach dla seniorów, bezrobotnych i osób niepełnosprawnych) przynajmniej sporadycznie korzystało z jej oferty. Najczęściej ankietowani uczestniczyli w koncertach, zajęciach z ceramiki i innych warsztatach plastycznych, w tym z zakresu malarstwa, witrażu, modelarstwa, ceramiki, a także w wydarzeniach muzycznych, tanecznych i sportowych: gala warsztatu piosenki, koncerty oraz recitale, zumba, taniec brzucha, joga.

Prawie wszyscy, którzy znają ofertę ODT *Światowid*, ocenili ją na co najmniej dobrą. Natomiast przy pytaniu o przyczyny nieuczestniczenia w zajęciach placówki (pomimo znajomości ośrodka) wypłynęły dwa główne problemy: niewystarczająca oferta *Światowida*, a co za tym idzie wybór innych miejsc, w których odbywają się imprezy kulturalne. Natomiast spośród cyklicznych wydarzeń organizowanych przez ośrodek najbardziej popularne okazały się Wrocławski Festiwal Form Muzycznych i Artystyczne Warsztaty Wokalne, na drugim miejscu znalazła się inicjatywa „Zdolny Wrocław Gra na Wielkiej Wyspie”, dalej festiwal „Ethnos – kultury świata”.

Wśród propozycji zmian dotyczących funkcjonowania Ośrodka Działań Twórczych *Światowid*

najczęściej wskazywane odpowiedzi wiązały się z poszerzeniem oferty (np. o zajęcia dla seniorów, dla osób niepełnosprawnych, a także o więcej zajęć dla dzieci i młodzieży). Uczestnicy badania wskazywali również na konieczność poświęcenia większej uwagi promowaniu oferty placówki oraz na obniżenie cen zajęć i wprowadzenie możliwości uczestnictwa w bezpłatnych wydarzeniach. Na konieczność zwiększenia ilości informacji na temat działań ośrodka wskazywały także przedstawicielki lokalnej Rady Osiedla. Ich zdaniem strona internetowa to za mało, potrzebne są promocyjne plakaty konkretnych wydarzeń, bannery lub ulotki.

Część IV - Konkluzje i rekomendacje

Odnosząc się do trzech pytań sformułowanych we wstępie Diagnozy, powyżej zaprezentowane dane oraz wyniki badań sugerują kilka wniosków, które zarazem mogą być rekomendacjami w zakresie zmian dotyczących dostępu i uczestnictwa w kulturze na Wielkiej Wyspie.

Pierwsza nasuwająca się konkluzja jest z pozoru oczywista, niemniej warto o niej napisać. Wielka Wyspa posiada duży potencjał kulturalny. Tkwi on przede wszystkim w specyfice położenia tego terenu – rozległych obszarów zieleni otoczonych rzeką. Potencjał tkwi także w samych mieszkańcach, którzy mają potrzebę spotykania się, integrowania i angażowania na rzecz polepszenia życia lokalnej społeczności. Wspólne spędzanie wolnego czasu na zajęciach kulturalnych lub sportowych to jedna z głównych aktywności, których brakuje badanym osobom.

Po drugie, jednym z głównych problemów, jaki pojawił się podczas badań, jeśli chodzi o dostęp i uczestnictwo w kulturze, jest brak sprzyjającej ku temu infrastruktury, a przede wszystkim brak miejsca na działalność w tej sferze. Zarówno wśród ankietowanych, jak i w wywiadach z Radą Osiedla oraz we wpisach do Wielkiej Księgi Małych Życzeń zgłaszano potrzebę stworzenia przestrzeni dla spotkań zorganizowanej przez i dla mieszkańców. Miejsca komercyjne czy prywatne nie spełniają tego warunku, a w dodatku – według opinii radnych osiedlowych – brakuje budynków komunalnych, które mogłyby być zagospodarowane na cel społeczno-kulturalnej integracji lokalnej społeczności. Ta potrzeba jest niemal równie oczywista jak fakt, iż generalnie we Wrocławiu brakuje takich miejsc. Autonomia działań i samorządność daje bowiem poczucie sprawstwa (podmiotowości) i aktywnego uczestnictwa (inkluzywności) w życiu (w tym w kulturze), które wykracza poza pracę i dom. Pokazuje to również, iż badane osoby nie chcą być wyłącznie konsumentami gotowego produktu czy usługi (jak np. gotowa oferta kulturalna), ale chcą ją sami tworzyć. Dodatkowo przestrzeń, która daje możliwość bezpłatnego rozwijania potencjału pozwala

na kreowanie społecznych postaw, które są bardziej solidarystyczne (łamiące bariery i podziały między ludźmi), a tym samym integracyjne. Może ona bowiem włączać osoby, które mają najmniej czasu i pieniędzy (co według Wrocławskiej Diagnozy Społecznej jest główną barierą uczestnictwa w kulturze), by realizować swoje potrzeby na (odpłatnym) rynku kultury (np. wyjechać poza dzielnicę, zapłacić za bilet do kina i teatru czy wziąć udział w komercyjnym festiwalu).

Końcowy wniosek, a zarazem rekomendacja płynąca z Diagnozy, dotyczy działalności ODT *Światowid*. Pierwsza uwaga dotyczy sytuacji, która leży, jak się wydaje, poza zasięgiem oddziaływania ośrodka. Zgodnie z opinią radnych jest to jedyny dom kultury w dzielnicy, która liczy blisko 30 tysięcy mieszkańców. Jest to stanowczo niewystarczająca przestrzeń, by zaspokoić potrzeby mieszkańców, a także wydobyć ich kulturowy potencjał. Jeśli chodzi o to, co badani widzieliby jako pozytywną przemianę samej działalności ODT *Światowid*, to jest to opinia zbieżna z generalnym osądem wobec oferty kulturalnej Wielkiej Wyspy, czyli odkomercjalizowanie wydarzeń kulturalnych. Mogłoby być to możliwe choćby poprzez obniżenie kosztów uczestnictwa w poszczególnych zajęciach, tak by było na nie stać osoby mniej zamożne. Kolejna istotna uwaga badanych wobec funkcjonowania ODT *Światowid* dotyczy promocji organizowanych przez placówkę wydarzeń. Przede wszystkim jest ona niewystarczająca, brakuje lepszych kanałów informacji, jak na przykład ulotek, plakatów lub większej ilości integracyjnych wydarzeń - takich, by *Światowid* mógł lepiej zaistnieć na kulturalnej mapie i w społecznej wyobraźni mieszkańców Wielkiej Wyspy.

Bibliografia:

Diagnoza 8 Scen, 2009, <http://www.emsarelacje.pl/partnerstwo-8-scen>.

Diagnoza Społeczna 2013, Warunki i jakość życia Polaków, red. Janusz Czapiński, Tomasz Panek, Warszawa 2013, <http://ce.vizja.pl/en/issues/volume/7/issue/3>.

Górna i in., 2015, *Czarna Księga Polskich Artystów*, Krytyka Polityczna.

Raport Fabryka Kultury 2014, Praca i wolontariat przy festiwalach kulturalnych, red. Justyna Gorgoń, Witold Kieć, Michał Machnikowski, Małgorzata Maciejewska, Marcin Marszałek, Tomasz Skoczylas.

Raport Miejskie Polityki Kulturalne, 2013, Fundacja Res Publica Nowa, http://publica.pl/wp-content/uploads/2014/01/miejskiepolkulturalne_fin.pdf.

Wrocławska Diagnoza Społeczna 2009, Problemy społeczne w przestrzeni Wrocławia, red. Stanisław Witold Kłopot, Mateusz Błaszczyk, Jacek Pluta, Warszawa 2010.

Wrocławska Diagnoza Społeczna 2014, Wstępna prezentacja wyników, Stanisław Witold Kłopot, Jacek Pluta, Grzegorz Kozdraś, Paweł Trojanowski, http://www.uni.wroc.pl/sites/default/files/Wroclawska_diagnoza_spoleczna_Uwr_2014.pdf.